



**INSTYTUT EKONOMIKI ROLNICTWA  
I GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ  
PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY**



# **Polskie rolnictwo w latach 2013 i 2020**

**Zakład Ekonomiki Gospodarstw Rolnych**

**Prof. dr hab. Wojciech Józwiak  
Mgr Zofia Mirkowska**

**Warszawa, 11 stycznia 2013**



# Treść wystąpienia:

- wprowadzenie
- charakterystyka użytych metod
- otrzymane wyniki
- wnioski



# Wprowadzenie

Dostrzegam u wielu autorów zagranicznych, oraz u części polskich, tendencję do formułowania wyników swoich badań nie *post teriori*, lecz w konwencji *a priori*. Tymczasem to historycy pasjonują się przeszłością, my natomiast musimy robić badania, by móc służyć różnym ważnym gremiom naszego państwa ekspertyzami, których celem jest niejednokrotnie ustalenie przyszłych skutków użycia określonych instrumentów polityki gospodarczej.


W tym wystąpieniu też chcę trzymać się konwencji *a priori*. Liczę bardzo na uwagi odnoszące się do meritum przedstawionego zagadnienia i do wykorzystanych metod.



Wystąpienie jest zwięzłym przedstawieniem wyników pracy w 2012 roku nad realizacją zadania pt. „Możliwości rozwojowe różnych grup gospodarstw rolnych i ich zdolności konkurencyjne w perspektywie średnioterminowej”, będącego częścią tematu 3.7 pt. „Konkurencyjność obecna i w perspektywie średnioterminowej gospodarstw rolnych i produktów rolniczych”. Dodam, że na konferencji w Ciechocinku w grudniu ubiegłego roku mieliśmy z prof. W. Ziętara referat na zbliżony temat jak w tytule dzisiejszego mojego wystąpienia, ale podkreślał on wpływ instytucji, które zaistniały po akcesji, na zjawiska wzrostu i rozwoju zachodzące w polskim rolnictwie.



Obecnie trwają prace nad budżetem Unii Europejskiej na lata 2014-2020 i należy liczyć się z obniżeniem poziomu dopłat bezpośrednich. Nadto, w związku ze wzrostem dochodów w rolnictwie, rozważa się w naszym kraju wprowadzenie podatku dochodowego dla gospodarstw rolnych, a także dokonanie zmian w systemie ubezpieczenia społecznego rolników. Od 2016 roku przestaną poza tym obowiązywać kwoty mleczne, a od 2017 roku możliwy jest zakaz importu śruty sojowej modyfikowanej genetycznie (śruta sojowa GMO), co zapewne ograniczyłoby produkcję drobiarską i pogłębiło trend spadkowy w chowie trzody chlewnej.



Każde z wyżej wymienionych zjawisk może mieć swój odrębny sens, ale działając łącznie mogą wywrzeć daleko idący negatywny wpływ na sytuację rolnictwa i w konsekwencji również gospodarstw rolnych. Ponadto nie dysponujemy wiedzą o tym jak będzie rozwijać się sytuacja związana ze światową recesją. Celem tej wypowiedzi jest zatem ustalenie skutków ekonomicznych dla polskiego rolnictwa w perspektywie 2020 roku przewidywanych prawdopodobnych i planowanych zmian warunków gospodarowania.



# METODA

Pracę rozpoczęto od przeniesienia przy użyciu metody projekcji wyników krajowego rolnictwa w siedemnastoleciu 1994-2010 na rok 2013. Jako kategorię wynikową do oceny efektów przyjęto wartość dodaną brutto, będącą różnicą przychodów łącznie z dopłatami do produkcji określonego rodzaju i kosztów zużycia pośredniego. Do wyliczenia wartości poszczególnych rodzajów produkcji roślinnej w 2013 roku wykorzystano modele: plonów, powierzchni uprawy i cen produktów, a dla rodzajów produkcji zwierzęcej modele wydajności jednostkowych zwierząt, wielkości produkcji lub pogłowie zwierząt i ceny produktu głównego. Dla scharakteryzowania pozycji kosztowych użyto natomiast modeli cen poszczególnych środków produkcji oraz wielkości nakładów.

Po 2004 roku w polskim rolnictwie zaszły zmiany, które wywarły dodatkowy wpływ na kwoty wartości dodanej brutto, a nie znalazły uzewnętrznienia w projekcji wstępnej. Chodzi o ekonomiczne skutki przestrzegania zasady wzajemnej zgodności (cross compliance) w gospodarstwach rolnych korzystających z dopłat bezpośrednich, czyli dobrej kultury rolnej, ochrony środowiska, dobrostanu zwierząt, itd.

Projekcję wstępną skorygowano zatem o oszacowane skutki przedsięwzięć podejmowanych w gospodarstwach rolnych w celu spełnienia wymagań określonych tymi normami.





Szczegóły tej części metody zostały przedstawione przez W. Józwiaka w referacie wygłoszonym na konferencji instytutowej w Kazimierzu Dolnym na początku czerwca b.r. Nie pogłębiano więc w tym wystąpieniu wątku metodycznego, a osoby zainteresowane znajdą je w opracowaniu W. Józwiaka, G. Niewęgłowskiej i K. Jabłońskiego pt. „Dbałość o środowisko i dobrostan zwierząt a wyniki ekonomiczne w rolnictwie”, które zostało opublikowane w materiałach z tamtej konferencji.

Na podstawie ustaleń odnoszących się do 2013 roku i opracowań różnych autorów ustalono wizję sytuacji rolnictwa polskiego w 2020 roku. Wizja według J. Szczepańskiego jest całościowym „...obrazem rzeczywistości, w którym czynniki naukowe i ideowe zostają (...) podporządkowane treściom emocjonalnym, elementom niesprawdzalnym, ale mobilizującym jednostki i grupy do działań...”. Dzięki takiemu podejściu można określić ramy w jakich przyjdzie działać polskiemu rolnictwu w 2020 roku.

Przedstawię teraz skrótowo wyniki opracowań: J. Seremak-Bulge i K. Hryszko, W. Dzwonkowskiego i K. Hryszko, M. Hamulczuka i S. Stańko, J. Nenemana, M. Plicha oraz M. Zagórskiego, W. Józwiaka i W. Jagły, a także opracowania FAO i wybrane dokumenty unijne, które zostały wzięte pod uwagę w dalszych ustaleniach.

Od tempa wychodzenia z kryzysu zależy koniunktura dla rolnictwa i dlatego rozważono sytuację:

- pesymistyczną, ze stagnującymi cenami i
- optymistyczną, z tempem zmian cen jak w latach 2002-2010,

- Kwoty dopłat bezpośrednich będą nominalnie w 2020 roku mniejsze o 7% niż w 2013 roku,
- Spadek dochodów producentów rolnych wyniesie 0,8-4,5% zależnie do rodzaju użytych substytutów, jako efekt wprowadzenia zakazu importu śruty sojowej GMO,
- Likwidacja limitów produkcji mleka obniży dochody rolnictwa o 0,8%,

- Zrealizowana reforma ubezpieczeń emerytalno-rentowych dla rolników indywidualnych spowodowałaby wzrost wydatków rodzin rolniczych o 2-3 mld zł, licząc je w cenach z 2011 roku,
- Wprowadzenie podatku dochodowego dla gospodarstw rolnych jak dla osób fizycznych oraz ubezpieczeń społecznych na ogólnych zasadach skutkowałoby wzrostem wydatków rodzin rolniczych o 9,6 mld zł, licząc je w cenach z 2009 roku.

# Wyniki ustaleń

**Przed 2004 rokiem** około 25 tys. krajowych gospodarstw rolnych:

- osiągało dochody zapewniające parytetowy lub ponadparytetowy poziom dochodów na osobę pracującą w posiadanym gospodarstwie rolnym w pełnym wymiarze czasu pracy,
- posiadało środki na inwestycje, które wraz z dopłatami i kredytami pozwalały utrzymywać reprodukcję rozszerzoną majątku trwałego.

Można więc było nazwać te gospodarstwa rozwojowymi lub wyróżniającymi się zdolnością konkurencyjną.



**Po akcesji** tak rozumianą zdolnością konkurencyjną wyróżnia się około 77 tys. większych i dużych gospodarstw.

Jest też około 218 tys. gospodarstw mniejszych (2-16 ESU), które rokują nadzieję na osiągnięcie zdolności konkurencyjnej.

Łącznie 290-300 tys. gospodarstw ze zdolnością konkurencyjną i tych, które mogą ją szybko osiągnąć dostarcza około 64% krajowej wartości produkcji rolniczej.



Liczby charakteryzujące zróżnicowanie gospodarstw rolnych przed i po akcesji nie zostały ustalone w wyniku identycznej, a zbliżonej metody. Tym niemniej wskazują one na duży postęp w liczbie gospodarstw, które wyróżniają się rozwojowością, trwałością i konkurencyjnością, w stosunku do okresu sprzed akcesji. Wzrosła poza tym o 10-11% produktywność kosztów zużycia pośredniego.





Zmiany warunków, jakie zaszły w polskim rolnictwie po akcesji, w stosunku do okresu poprzedniego wskazują, że krajowe rolnictwo po 2004 roku przeżyło okres rozwoju i to w kilku płaszczyznach.

Po tej ocenie zaszłości przejdźmy teraz do charakterystyki projekcji na 2013 rok, który poprzedzi kolejny okres planistyczno-rozliczeniowy Unii.



Tabela 1. Wartość produkcji, koszty zużycia pośredniego i wartość dodana brutto polskiego rolnictwa w latach 2008-2010 i projekcja na 2013 rok

Wyszczególnienie	Liczby w mln zł:		Średnie w latach 2008-2010 =100
	średnie w latach 2008-2010	wg projekcji na 2013 rok	
Rachunek w cenach bieżących:			
- wartość produkcji	72964	84515	115,8
- zużycie pośrednie	48936	56301	115,0
- wartość dodana	24028	28214	117,4
Rachunek w cenach stałych (z 2009 r.):			
- wartość produkcji	72964	78664	107,8
- zużycie pośrednie	48936	50180	102,5
- wartość dodana	24028	28484	118,5

Źródło: obliczenia własne sporządzone na podstawie obliczeń wykonanych przez K. Jabłońskiego na podstawie wyników monitoringu Polskiego FADN.

Warto zwrócić uwagę na to, że liczona w cenach stałych wartość produkcji rolniczej przeliczona na jednostkę kosztów zużycia pośredniego będzie w 2013 roku większa niż średnio w latach 2008-2010 o 5,1%. Oznacza to wzrost produktywności kosztów zużycia pośredniego w średnim rocznym tempie nieco większym niż w latach 1998-2010.

Powyższe ustalenie umacnia w przekonaniu, że polskie rolnictwo wejdzie w 2014 roku w nowy okres planistyczno-rozliczeniowy Unii Europejskiej w stanie wskazującym na szybki rozwój. Do tego roku będzie rosła liczba gospodarstw rozwojowych, o których można też powiedzieć, że posiadają zdolność konkurencyjną.



Tabela 2. Rzeczywiste i spodziewane zmiany wartości dodanej brutto i dochodów brutto gospodarstw rolnych w latach 2008-2020 w mln zł (ceny bieżące)

Wyszczególnienie	Średnie roczne dane z lat 2008-2010	Projekcja na 2013 rok	Wizja na 2020 rok, wersja:	
			pesymistyczna	optymistyczna
Wartość produkcji w cenach bazowych <sup>a</sup>	72964	84515	84515	113419
Zużycie pośrednie	48936	56301	56301	75950
<b>Wartość dodana brutto</b>	<b>24028</b>	<b>28214</b>	<b>28214</b>	<b>37469</b>
Dopłaty nie związane z rodzajem produkcji	+ 10651	+ 12182	+ 11329 <sup>b</sup>	+ 11329 <sup>b</sup>
Podatek gruntowy	- 1344	- 1645	- 1645	- 2208
Opłaty obcych czynników produkcji	- 5617	- 5200	- 5617	- 4470
Inne koszty lub straty spowodowane: - wyczerpaniem moratorium na GMO - likwidacją limitów mlecznych			- 1456 - 267	- 337 - 337
<b>Dochody brutto gospodarstw rolnych</b>	<b>27718</b>	<b>33551</b>	<b>30558</b>	<b>41446</b>

a. z dopłatami do określonych rodzajów produkcji

b. założono stałą relację krajowej waluty względem euro w latach 2013-2020

Źródło: obliczenia własne sporządzone na podstawie danych przytoczonych wyżej i literatury tematu.



Tabela 3. Rzeczywiste i spodziewane zmiany dochodów gospodarstw rolnych i dochodów osobistych rodzin rolniczych związanych z prowadzonym gospodarstwem rolnym w latach 2008-2020 w mln zł (ceny bieżące)

Wyszczególnienie	Średnie roczne dane z lat 2008-2010	Projekcja na 2013 rok	Wizja na 2020 rok, wersja:	
			pesymistyczna	optymistyczna
<b>Dochody brutto gospodarstw rolnych</b>	<b>27718</b>	<b>33551</b>	<b>30558</b>	<b>41446</b>
Wydatki dodatkowe rodzin związane z: -reformą ubezpieczenia emerytalno- rentowego -wprowadzeniem podatku dochodowego w połączeniu z rozliczaniem ubezpieczenia społecznego			- 11808	- 2437
<b>Dochody osobiste rodzin związane z gospodarstwem rolnym<sup>a</sup></b>	<b>27718</b>	<b>33551</b>	<b>18750</b>	<b>39009</b>

<sup>a</sup> założono system taki jaki obowiązuje obecnie osoby fizyczne pracujące na zasadzie umowy o pracę

Źródło: jak w tabeli 2.

# Wnioski

**Zaistnienie sytuacji nazwanej pesymistyczną** doprowadziłoby do ograniczenia w 2020 roku liczby gospodarstw ze zdolnością konkurencyjną i tych, które mają obecnie szansę na osiągnięcie takiej zdolności z około 295 do 77 tys. Byłyby to zapewne tylko te, które obecnie wyróżniają się zdolnością konkurencyjną.

W trudniejszej sytuacji znalazłyby się gospodarstwa specjalizujące się w chowie drobiu, trzody chlewnej i krów mlecznych oraz w uprawie zbóż.

W takiej sytuacji nastąpiłoby ograniczenie udziału wartości produkcji pozyskiwanej w gospodarstwach ze zdolnością konkurencyjną z 64% do około 37% w krajowej wartości produkcji rolniczej. Zapowiadałoby to dalszy wzrost importu dóbr pochodzenia rolniczego w stosunku do sytuacji obecnej.

Rezygnacja z reformy systemu podatkowego i ubezpieczeń emerytalno-rentowych, albo ich przełożenie na termin dogodniejszy, a także przedłużenie moratorium na import śruty sojowej GMO złagodziłoby istotnie niekorzystne warunki prowadzenia produkcji rolniczej w 2020 roku, w razie zaistnienia splotu niekorzystnych warunków gospodarowania. Należy zatem pilnie śledzić rozwój wydarzeń sygnalizujących stan procesów recesywnych w gospodarce światowej, by na tej podstawie móc podjąć decyzję przesądzającą przyszłe losy krajowego rolnictwa, a w istocie to, jaki będzie na polskich stołach udział żywności wytwarzanej z surowców produkowanych w kraju.

**Jest jednak możliwy wariant optymistyczny.** Ostatnie wyniki gospodarek Stanów Zjednoczonych i Chin są na tyle korzystne, że mogą zapoczątkowywać końcową fazę obecnej recesji światowej, a to może przywrócić koniunkturę na rynkach światowych na produkty rolnicze. Mimo ograniczenia subwencjonowania gospodarstw rolnych, ujemnych skutków zakazu importu ważnych komponentów składników pasz dla zwierząt i likwidacji limitów mlecznych, przyszła sytuacja polskich gospodarstw rolnych nie musi wyglądać tak źle, jak to mogłoby wynikać z zaistnienia wariantu pesymistycznego z rygorystycznym realizowaniem reformy systemu podatkowego dla gospodarstw rolnych i ubezpieczeń społecznych dla ludności rolniczej. Taką sytuację lepiej zniosłyby też gospodarstwa specjalizujące się w chowie drobiu, trzody chlewnej i krów mlecznych, oraz w uprawie zbóż.





Kończąc zwrócę uwagę na cztery inne zagadnienia, które wiążą się z tematyką dzisiejszego seminarium.

- Skutki obu rozpatrywanych wariantów gospodarowania w 2020 roku mogą różnić się *in plus*, od tych które zostały zaprezentowane. Gospodarstwa bowiem z całą pewnością podjęłyby działania ograniczające zakres oraz skalę skutków negatywnych i wykorzystujące nowe okazje.
- Rozważa się uznanie obszaru całego kraju jako narażonego na nadmierne skażenia związkami azotu (OSN), podczas gdy niektórzy specjaliści twierdzą, że strefa ta powinna obejmować 4,6% powierzchni kraju. Przypomnę, że jeszcze niedawno udział tej powierzchni ustalono na 1,3%. Poszerzenie strefy OSN naraziłoby gospodarstwa rolne z produkcją zwierzęcą na duże dodatkowe koszty, również natury inwestycyjnej.



- Należy poszerzyć sposób przewidywania sytuacji polskiego rolnictwa i gospodarstw rolnych o problematykę skutków wejścia naszego kraju do strefy euro. Zarówno opinia Prezydenta RP, jak i dyskusja tocząca się na ten temat ostatnio w mediach wskazuje, że stanie się to przed 2020 rokiem.
- Jest też prawdopodobnie zasadne, by kontynuując rozważania dotyczące kondycji polskiego rolnictwa w dłuższej perspektywie czasowej brać pod uwagę aspekt ekologiczny, choćby zmiany bilansu nawozów organicznych, a także poszerzenie nawadnianego obszaru upraw.